

Istebnianin zajął 52. miejsce w biegu łączonym

Data publikacji: 11.02.2018 17:00

Za nami pierwszy bieg z udziałem mężczyzn. W zawodach na 30 km najlepsi okazali się Norwegowie, którzy zajęli wszystkie stopnia podium. Jedyny reprezentant naszego kraju - Dominik Bury - uplasował się na 52. pozycji.

□

Biegacze mieli dziś (11.02) ciężkie warunki do rywalizacji - wiał porywisty wiatr, a do tego temperatura powietrza wyraźnie spadła poniżej zera. Bury od początku miał problem z utrzymaniem kontaktu z najlepszymi. Taki przebieg nie dziwi, gdyż 21-latek woli technikę dowolną, a ta zaczyna się w skiathlonie dopiero po piętnastu kilometrach. W połowie dystansu istebnianin zajmował 54. miejsce. Po zmianie stylu istebnianin poprawił swą lokatę i ostatecznie zakończył rywalizację na 52. pozycji.

Zwyciężył, niespodziewanie, Simen Hegstad Krueger. Niespodziewanie, ponieważ faworytem do złota był inny norweski biegacz, Johannes Klaebo. Ale lider Pucharu Świata zajął dopiero 10. miejsce. Na podium stanęli także Martin Johnsrud Sundby oraz Hans Christer Holund.

Biegacze mają jutro dzień przerwy, a do ścigania wrócą we wtorek (13.02). Będą rywalizować w sprintach indywidualnych techniką klasyczną.

Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Pjongczang, 30 km, skiathlon mężczyzn:

1. Simen Hegstad Krueger, Norwegia 1:16:20.0
2. Martin Johnsrud Sundby, Norwegia +8.0
3. Hans Christer Holund, Norwegia +9.9
4. Denis Spicow, OAR +12.7
5. Maurice Manificat, Francja +14.2

52. Dominik Bury (MKS Istebna) +7:00.3

Andrzej Poncza